



Kultura i sztuka 1945-1989

10 lat temu zmarł były więzień KL Auschwitz aktor August Kowalczyk

PUBLIKACJA: 29.07.2022 Kultura i sztuka



August Kowalczyk. Fot. PAP/P. Kula

29 lipca 2012 r. zmarł August Kowalczyk. Przez dwa lata był więźniem KL Auschwitz. Zbiegł 10 czerwca 1942 r. Po wojnie zdobył popularność jako aktor teatralny i filmowy. Do tematyki obozowej wrócił w monodramie „6804 czyli z pamięci gawęda osobista Augusta Kowalczyka”.

"Jestem w tej grupie, wiozę na stację kolejową Tarnów na bocznicę towarową. Po pięćdziesięciu do dwóch wagonów towarowych zamykają plombują już pod straż SS i żandarmerii. Jedziemy nocą w nieznaną aby już nad ranem znaleźć się na stacji kolejowej, na której murze widnieje napis Auschwitz. (...) Po 4 godzinach, ogolony, ostrzyżony, w pasiaku, z numerem na piersi stałem na placu apelowym obozu koncentracyjnego Auschwitz. I tak na dłuższy czas został skreślony August Kowalczyk, w te miejsce zaistniał więzień numer 6804. Następnego dnia, 5 grudnia, pierwszy raz poszedłem do pracy. Była to bowiem praca na terenie obozu, po prostu pół roku wcześniej przyjechał pierwszy transport. Czyli obóz funkcjonował już pół roku kiedy ja przyjechałem i praca moja polegała na dostarczaniu materiałów budowlanych z placu magazynów na plac budowy" - wspominał August Kowalczyk początek pobytu w obozie koncentracyjnym Auschwitz.

August Kowalczyk urodził się 15 sierpnia 1921 r. w Tarnawej Górze (Świętokrzyskie). W kwietniu 1940r. Kowalczyk wraz z kolegą zdecydowali, że przez Słowację i Węgry przedostaną się do Wojska Polskiego we Francji. W maju został aresztowany na Słowacji przez miejscową faszystowską policję i przekazany gestapo. Po pobycie w więzieniu w Dukli i Tarnowie, 4 grudnia 1940 r. trafił wraz z grupą więźniów do niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz.

W maju 1942 r. August Kowalczyk został przeniesiony do karnej kompanii - komanda roboczego o zastrzyżonym rygorze i wysokiej śmiertelności. 10 czerwca 1942 r., po zakończeniu prac przy rowie melioracyjnym koło obozu Birkenau kilkudziesięciu więźniów podjęto próbę ucieczki. Spośród dziewięciu, którym udało się zbiec był Kowalczyk. Wielu więźniów Niemcy zamordowali podczas ucieczki i w późniejszych egzekucjach. Kowalczyk znalazł schronienie we wsi Bojszowy (Śląskie). Pomoc okazały mu rodziny Łysków i Szklorz. Później przedostał się do Generalnego Gubernatorstwa, gdzie wstąpił do Armii Krajowej.

Po zakończeniu wojny Kowalczyk rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Fascynował go również teatr. 9 listopada 1945 r. debiutował w "Hymnach" w reżyserii Mieczysława Kotlarczyka w Teatrze Rapsodycznym w Krakowie. Z krakowską sceną współpracował do początku lat 50.

W 1953 r. August Kowalczyk przeniósł się do Warszawy. Grał w Teatrze Ludowym w Warszawie i Teatrze Polskim (od 1955 roku). Rola Mefista w "Fauście" Goethego w reżyserii Józefa Szajny (1971) jest uznawana za jedną z najlepszych w jego dorobku aktorskim.

W latach 1962-66 był dyrektorem Teatru im. Adama Mickiewicza w Częstochowie, a także szefem artystycznym Teatru Polskiego w Warszawie (1968-81).

W styczniu 1953 r. po raz pierwszy stanął przed kamerą Jerzego Lipmana na planie "Piątki z ulicy Barskiej". W filmie Aleksandra Forda wcielił się w postać Zenona - przywódcy gangu młodocianych przestępców. W "Pokoleniu" (1955) Andrzeja Wajdy zagrał księdza.

Lata 60. przyniosły Kowalczykowi kolejne role w filmach: "Kwiecień" Witolda Lesiewicza (1961), "Milczące ślady" Zbigniewa Kuźmińskiego i "Rękopis znaleziony w Saragossie" Wojciecha Jerzego Hasa (1965).

Pomimo traumatycznych doświadczeń z Auschwitz, August Kowalczyk kilkakrotnie wcielił się rolę niemieckich oficerów, często również gestapowców.

Obok roli oficera SS, Dehnego w dziewiątym i szesnastym odcinku serialu "Stawce większej niż życie" (1968) zagrał niemieckiego zbrodniarza wojennego gen. Jodla w "Epilogu norymberskim" w reż. Jerzego Antczaka (1971). W dwóch odcinkach serialu "Polskie drogi" Janusza Morgensterna (1977) Kowalczyk wcielił się w postać gestapowca Schroedera.

"Zapamiętałem doskonale, jaki strach budzili we mnie zbrodniarze w Auschwitz. Grając gestapowca starałem się u publiczności wywołać takie same emocje" – tłumaczył aktor w wywiadzie prasowym w 2005 roku.

Kowalczyk zagrał w telewizyjnym filmie Ryszarda Bera "Wergili" (1976) według tekstu Stanisława Grochowiaka. Motto, słowa z "Boskiej komedii": "Ja cię zaś teraz w swoją biorę pieczę / Pójdź za mną! Ja ci będę przewodnikiem! / Tam cię zawiodę, gdzie duchy człowiecze / Wiecznie się skarżą rozpaczliwym krzykiem, / Gdy śmierć je wtórna ościeniem przebodzie / Na wieczność całą w tym ostępie dzikim." Pieczę był obóz koncentracyjny Auschwitz. Były więzień nr. 6804 zagrał dyrektora Muzeum Auschwitz.

W 1972 r. Kowalczyk zagrał postać wójta Piotra w serialu "Chłopi" w reżyserii Jana Rybkowskiego. "Rola w +Chłopach+ bez wątpienia należy do najlepszych kreacji aktorskich Kowalczyka w filmie. Był niezwykle wyrazistym, sugestywnym aktorem" - powiedział PAP, Adam Wyżyński, historyk filmu i kierownik biblioteki i czytelni Filмотeki Narodowej - Instytutu Audiowizualnego (FINA).

Nieco zapomniane są już kreacje Kowalczyka w spektaklach telewizyjnego Teatru Sensacji "Kobra". U Józefa Słotwińskiego zagrał w "Samolocie do Londynu" (1960) według scenariusza Joe Alexa oraz w "Kryptonim Maks" (1969) oraz w "Sprawie K.43" (1960) w reżyserii Jerzego Gruzu.

Ostatni raz na filmowym planie August Kowalczyk pojawił się we wrześniu 2001 r. W komedii "Rób swoje ryzyko jest twoje" Mariana Terleckiego zagrał więziennego lekarza.

W 1981 r. Kowalczyk przeszedł na emeryturę i stworzył monodram "6804 – czyli z pamięci gawęda osobista Augusta Kowalczyka – byłego więźnia KL Auschwitz".

W latach 1982-2012 zagrał go 6804 razy dla ponad dwóch i pół milionów widzów, głównie szkół i studentów w całej Polsce, a także w Japonii, Niemczech, Holandii, Czechach, Rosji i USA. Po raz ostatni wystąpił w 70. rocznicę obozowej ucieczki - 10 czerwca 2012 r. Liczba przedstawień zrównała się z jego obozowym numerem.

Aktor opublikował także wspomnienia "Refren kolczastego drutu: trylogia prawdziwa" (1995)

August Kowalczyk przewodniczył Towarzystwu Opieki nad Oświęcimiem. Był również przewodniczącym Krajowej Rady Polskiej Unii Ofiar Nazizmu i współorganizatorem Międzynarodowego Konkursu Plastycznego "Ludzie Nazizmu zgotowali ten los", zorganizowanego przez Młodzieżowy Dom Kultury Nr 1 im. Artystów Rodu Kossaków w Tychach.

Zmarł 29 lipca 2012 r. w Pomniku-Hospicjum Miastu Oświęcim. Placówka została zorganizowana również dzięki 11-letnim staraniom aktora jako dowód wdzięczności byłych więźniów KL Auschwitz dla tych, którzy niesli im pomoc podczas II Wojny Światowej.

"Nie miałeś łatwego życia, ale może i dobrze. Tak się wychodzi na człowieka" - powiedział 9 sierpnia 2012 r. podczas mowy pogrzebowej na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach inny wybitny aktor Ignacy Gogolewski.(PAP)

autor: Maciej Replewicz

mr/ pat/

NAJNOWSZE



Prezydent: powstający warszawscy wychowali kolejne pokolenia, które dziś niosą pomoc Ukrainie

W. Traczyk-Stawska do Wołodymyra Kliczki: myślimy o Ukrainie, wspominając walczącą w 1944 r. Warszawę

Danuta Dworakowska, sanitariuszka w Powstaniu: w sierpniu 1944 r. naszym marzeniem było wyzwolić Warszawę

220. rocznica urodzin Ignacego Domeyki

Ambasada USA: rocznica Powstania Warszawskiego przypomina o odwadze Polaków i miłości do własnego kraju

NAJPOPULARNIEJSZE

01

Odkrycia archeologiczne z X-XI w. w Wolinie

02

100 lat temu wprowadzono polskie tablice rejestracyjne dla pojazdów mechanicznych

03

Dr Bernard Linek: spory o Powstania Śląskie i różne ich interpretacje zostały zapomniane

04

105 lat temu wybuchła I wojna światowa

05

Stepan Bandera (1909-1959)

Newsletter

Wpisz swój e-mail

Oświadczam, że wyrażam zgodę oraz upoważniam Muzeum Historii Polski, ul. Mokotowska 33/35, W-wa (dalej MHP) jako Administratora danych osobowych oraz wszelkie podmioty działające na rzecz lub zlecenie MHP do przetwarzania moich danych osobowych, (e-mail) w zakresie i celach niezbędnych do otrzymywania newslettera dziecie.pl od dnia wyrażenia tej zgody do jej odwołania. Jestem świadomy/a, że mam prawo w dowolnym momencie odwołać zgodę oraz że odwołanie zgody nie wpływa na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody udzielonej przed jej wycofaniem. Jestem też świadomy/a, że przysługuję mi prawo dostępu do moich danych, do ich sprostowania, do ograniczenia przetwarzania, do przeniesienia danych, do sprzeciwu wobec przetwarzania.

ZAPISZ SIĘ